

**Sygn. akt: I C 1117/21 zagr**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2023 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S. i A. S.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

I. powództwo oddała,

II. nie obciąża powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego.

**Sygn. akt I C 1117/21**

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 29 października 2021 r. powodowie A. S. i M. S. wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów po połowie kwoty 154.536,96 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

- zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że kwestionują postanowienia zwarte w § 1 ust. 1-3A, § 7 ust. 1 oraz § 12 ust. 5 umowy jako bezskuteczne wobec nich. W ich ocenie powyższe postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Bank na podstawie zawartych w umowie postanowień miał możliwość dowolnego niczym nieograniczonego kształtowania wysokości zobowiązania powodów poprzez brak reguł określających zasady kształtowania kursu wypłaty i spłaty kredytu w Tabelach pozwanego banku. Zawarta przez strony umowy nie była wynikiem indywidualnych ustaleń stron. Ponadto, powodowie nie zostali poinformowani o ryzyku związanym z kredytem indeksowanym do waluty obcej. Następnie powodowie podnieśli, że umowa narusza zasadę swobody umów ponieważ jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego. W ocenie powodów umowa jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 58 k.c. i art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 69 prawa bankowego.

(pozew k. 4-44).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu z należnymi na mocy art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. odsetkami, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut nadużycia przez stronę powodową prawa – art. 5 k.c. w związku z wytoczeniem niniejszego powództwa. Pozwany zaprzeczył temu, że:

- umowa jest bezwzględnie nieważna, ponieważ nie zawiera elementów przedmiotowo istotnych,
- pomiędzy stronami nie doszło do skutecznego zawarcia umowy,
- sporny kredyt jest niezgodny z definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 ustawy Prawo bankowe, która przewiduje zwrot kredytu w kwocie nominalnej. Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący i nie podlegający modyfikacji w drodze umowy,
- klauzula indeksacyjna nie stanowi klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358<sup>1</sup> § 2 KC,
- w umowie zawarta jest podwójna waloryzacja,
- umowa jest sprzeczna z celem waloryzacji,
- umowa narusza zasadę nominalizmu i zasadę walutowości,
- bank pobierał odsetki od kwoty wyższej niż kwota udzielonego kapitału,
- umowa jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego, zasadą swobody umów oraz zasadami współzycia społecznego,
- postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kredytu kursem (...) nie podlegały indywidualnym negocjacjom,
- postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób przejrzysty i jednoznaczny,
- postanowienia umowne tożsame lub analogiczne do kwestionowanych przez powodów zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych,
- bank przyznał sobie w umowie prawo do dowolnego, arbitralnego kształtowania kursów walut w wewnętrznych tabelach kursowych banku, a w rezultacie - do niczym nieograniczonego decydowania o wysokości zobowiązania powodów,
- kredytobiorca nie miał możliwości obiektywnej oceny ryzyka z uwagi na rzekome niewyjaśnienie mechanizmów indeksacji oraz ryzyka zmienności kursów walut,
- kredytobiorca nie miał możliwości praktycznej weryfikacji wysokości kursów z tabel banku,
- bank nie poinformował kredytobiorcy o wszystkich warunkach kredytowania oraz przerzucił na niego ryzyko związane z kredytem,
- ukształtowanie praw i obowiązków powodów jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy oraz jest niezgodne z zasadami współzycia społecznego,
- bank bezprawnie stosował dwa mierniki wartości i pobierał spread jako ukrytą opłatę,
- umowa nie może być dalej wykonywana po uznaniu klauzul waloryzacyjnych za bezskuteczne.

(odpowiedź na pozew k. 98-138v).

Pismem z dnia 29.11.2022 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wnieśli o orzeczenie, że:

- pozwany (...) S. A. z siedzibą w W. ma zapłacić łącznie powodom A. S. i M. S. kwotę 160.595,18 zł oraz 102.682,92 CHF wraz z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, w następujący sposób:

a) dla powódki A. S. kwotę 80.297,59 zł i 9.669,27 CHF wraz z ustawowymi odsetkami jak za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

b) dla powoda M. S. kwotę 80.297,59 zł i 93.013,66 CHF wraz z ustawowymi odsetkami jak opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w t kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego liczonymi wg zasad określonych w art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

(pismo powodów – k. 210-224)

Pozwany pismem z dnia 03.01.2023 r. wniósł oddalenie powództwa (w tym w zakresie jego modyfikacji), jak również o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu z należnymi na mocy art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. odsetkami, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od dokumentów pełnomocnictwa. Pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko zaprezentowane w odpowiedzi na pozew.

(pismo pozwanego – k. 231-232)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Pozwany (...) S.A. jest następcą prawnym (...) Bank S.A z siedzibą w W.. (dowód: odpis KRS dot. pozwanego – k. 143-153, bezsporne)

Wnioskiem z dnia 10 marca 2005 r. powodowie wystąpili do pozwanego o udzielenie kredytu w kwocie 320.000 zł w walucie (...) celem zakup domu jednorodzinnego oraz remont i dokończenie inwestycji.

Powódka prowadziła wówczas działalność gospodarczą i osiągała dochód w PLN. Powód w chwili zawierania umowy nie pozostawała w stosunku pracy ani nie prowadziła działalności gospodarczej.

Wniosek powodów otrzymał pozytywną decyzję kredytową.

(dowód: wniosek kredytowy k. 166-169, zaświadczenie o zatrudnieniu – k. 170-172, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 173, kalkulacja kredytu – 175,, decyzja kredytowa k. 176-177, zeznania powodów – k.256-257v )

W dniu 29 lipca 2005 r. powodowie jako konsumenci zawarli z pozwanym Bankiem – występującym wówczas pod (...) Bank S.A. z siedzibą w W. – umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) nr (...). Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 320.000 zł w walucie (...) na okres 360 miesięcy od dnia zawarcia umowy do dnia 28 sierpnia 2035 r. (§ 1 ust. 2,3,4). Celem kredytu było finansowanie zakupu działki gruntowej oznaczonej numerem ew. 120/15 położonej w miejscowości B. (kwota 170.000 zł) oraz finansowanie budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego realizowanej na przedmiotowej działce (150.000 zł) (§ 1 ust. 1A umowy).

(dowód: umowa kredytu nr (...) k. 48-56)

Zawarta przez strony umowa nr (...) zawierała następujące postanowienia:

- waluta waloryzacji Kredytu: (...) (§ 1 ust. 3),

- prowizja za udzielenie kredytu: 1,00% kwoty kredytu tj. 3.200 zł (§ 1 ust. 7),

- sposób wypłaty kredytu: kwota 170.000 zł przekazana na rachunek wskazany przez Zbywcę w umowie sprzedaży, a kwota 150.000 zł postawiona do dyspozycji kredytobiorcy (§ 5 ust. 1),
- wypłata kredytu miała nastąpić w dwóch transzach (§ 5 ust. 2),
- sposób spłaty kredytu: na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania niniejszej umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku (...) (§ 6),
- kredytobiorca zleca i upoważnia mBank do pobierania środków pieniężnych na spłatę kapitału i odsetek z tytułu udzielonego kredytu z rachunku eKonto określonego w § 6. Niniejsze zlecenie jest nieodwołalne i wygasa po całkowitym rozliczeniu kredytu. Kredytobiorca zobowiązany jest zapewnić na rachunku eKonto określonym w § 6, w terminach zawartych w Harmonogramie Spłat, środki odpowiadające wysokości wymagalnej raty kapitału i odsetek (§ 13),
- mBank udzielił kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 zwanego dalej kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty (...) wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w (...) walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy kredytu (§ 7 ust. 1),
- wysokość kredytu wyrażona w (...) określa jako sumę wszystkich uruchomionych transz kredytu, wyrażonych w (...) (§ 8 ust. 4),
- kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (§ 11 ust. 1),
- zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji (§ 10 ust. 2),
- oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95 %. W okresie ubezpieczenia Kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,00 p.p. i wynosi 3,95 %. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1,00 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8),
- oprocentowanie dla należności przeterminowanych w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosi 6,70 % (§ 1 ust. 9),
- kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat (§ 12 ust. 1),
- harmonogram spłat Kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część Umowy i jest doręczany Kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia Kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w (...) (§ 12 ust. 2),
- raty kapitałowo-odsetkowe oraz spłaty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 12 ust. 5),
- wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...), z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty (§ 14 ust. 5),
- integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych w ramach mPlanów” (§ 28 ust. 1 zd. 1),

Tytułem zabezpieczenia spłaty kredytu strony ustanowiły hipotekę łączną kaucyjną na prawie własności nieruchomości finansowanej z kwoty kredytu, ubezpieczenie kredytu, weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, blokada środków w wysokości 10.000 zł na rachunku kredytobiorcy prowadzonym przez mBank wraz z pełnomocnictwem dla (...) Banku S.A. (§ 3).

(dowód: umowa kredytu nr (...) - k. 48-56, regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów – k. 156-161, harmonogram spłat kredytu – k. 183, tabela aktualnych kursów walut (...) S.A. – k. 184)

Powodom kredyt został wypłacony w następujących transzach:

- w dniu 08.08.2005 r. w kwocie 170.000,01 zł stanowiącej równowartość kwoty 66.238,07 CHF,
- w dniu 19.09.2005 r. w kwocie 64.000,02 zł stanowiącej równowartość kwoty 25.978,25 CHF,
- w dniu 03.11.2005 r. w kwocie 86.000,01 zł stanowiącej równowartość kwoty 34.049,97 CHF.

(dowód: zaświadczenie z dnia 01.12.2020 r. – k. 60 oraz k. 88, dyspozycja uruchomienia kredytu hipotecznego – k. 179, potwierdzenie transakcji – k. 180-182)

W dniu 08.10.2008 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy nr (...), którym zostały zmienione postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 8 i 9 oraz § 11 – dotyczące oprocentowania kredytu.

(dowód: aneks do umowy nr (...) - k. 162-164)

W dniu 11.02.2014 r. strony zawarły aneks do umowy nr (...), którym umożliwiono powodom zmianę waluty spłaty kredytu ze złotych polskich na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote polskie w okresie obowiązywania umowy.

(dowód: aneks do umowy nr (...) - k. 89-91)

Spłata rat kredytu od dnia 28.09.2005 r. do dnia 05.02.2014 r. dokonywana była w PLN, natomiast od 25.02.2014 r. do 03.02.2020 r. w (...). Całkowita spłata kredytu nastąpiła w dniu 03.02.2020 r.

(dowód: zaświadczenie z dnia 01.12.2020 r. – k. 61-77, zeznania powodów - k. 256-257v )

Sąd Okręgowy w G., II Wydział Cywilny Rodzinny w dniu 17.11.2017 r. rozwiązał przez rozwód bez orzekania o winie związek małżeński zawarty przez powodów w dniu 21.06.1997 r.

(dowód: wyrok SO G. z dnia 17.11.2017 r., sygn. akt (...) – k. 57-59 oraz k. 78-80)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na istnienie ważnego zobowiązania, spełnienie świadczenia i w rezultacie wygaśnięcie zobowiązania Sąd uznał roszczenia powodów o zapłatę za bezzasadne.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Powodowie ostatecznie domagali się zapłaty na rzecz powódki A. S. kwoty 80.297,59 zł i 9.669,27 CHF oraz na rzecz powoda M. S. kwotę 80.297,59 zł i 93.013,66 CHF opierając swe żądanie na nieważności umowy kredytowej.

W zakresie zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego przez powodów w rozumieniu art. 5 k.c., wskazać należy, że przepis ten stanowi, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub

zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd w wytoczonym przez powodów powództwie nie dostrzega sprzeczności ani ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ani z zasadami współżycia społecznego. W toku postępowania ocenie podlega treść umowy oraz okoliczności bezpośrednio związane z jej zawarciem z chwili jej podpisania. W związku z tym, badaniu podlega czynność prawna, na którą większy wpływ miał pozwany jako podmiot posiadający silniejszą pozycję gospodarczą. Zaznaczyć należy, że powódowie swe roszczenia opierają przede wszystkim na abuzywności postanowień umownych, a nie fakcie, że doszło do wzrostu kursu waluty do której był indeksowany kredyt. Celem wytoczenia powództwa jest przesądzenie czy umowa po pierwsze wiąże strony, a jeśli tak to w jakim zakresie. Powyższe nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 5 k.c.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- w przypadku uznania, że umowa jest ważna, dokonanie oceny czy umowa zawiera klauzule abuzywne i ich ewentualnego wpływu na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień,
- ocena skutku spłaty kredytu dla trwania zobowiązania i dopuszczalność roszczeń finansowych powodów z tego tytułu na tym etapie.

### ***Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter.***

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Strony niniejszego procesu łączyła umowa kredytu indeksowanego do (...). Fakt jej zawarcia, co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, a mianowicie na umowie kredytu, aneksach do umowy, dokumentach poprzedzających zawarcie umowy oraz potwierdzających stan rozliczeń między stronami, jak również zeznaniach powodów. Sporne były natomiast między stronami określone postanowienia umowy oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, który ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zasadnicze postanowienia umowy w ocenie Sądu spełniają przesłanki z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umów, kwota i waluta kredytu (umowa 320.000 zł, waluta (...)), cel, na jaki został udzielony (finansowanie zakupu działki gruntowej oznaczonej numerem ew. 120/15 położonej w miejscowości B. oraz finansowanie budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnej realizowanej na przedmiotowej działce). Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 prawa bankowego obowiązującego w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. To właśnie ten przepis zawierał główne świadczenia stron umowy kredytu. W tym zakresie nie mieści się indeksacja. Był to dodatkowy element umowny służący ekonomicznej opłacalności kredytu. Nie jest on jednak głównym świadczeniem stron, o których jest mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c.

Oceny postanowień ww. umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty

w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednio do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie ( (...)).

Art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie pozwany pozyskiwał środki na wypłacenie powodom kwoty kredytu, a nadto jak księgował ten kredyt w swoich księgach rachunkowych po jego udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłacanej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa zawarta przez strony nie jest sprzeczna z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 69 Prawo bankowe.

### ***Ocena postanowień umowy pod względem abuzywności i ich wpływ na ważność umowy.***

Celem ustalenia, czy żądanie zapłaty usprawiedliwione jest co do zasady, konieczne jest dokonanie oceny klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie o kredyt hipoteczny. Powodowie podnosząc zarzut nieważności umowy powoływali się bowiem na abuzywność jej konkretnych postanowień i wskazywali na ustalenie sposobu indeksowania

kwoty kredytu. W następnej kolejności dokonać należy zatem oceny postanowień zawartej przez strony umowy celem ustalenia, czy stanowią one niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Z uwagi na cel zawartej umowy – zakup domu dla potrzeb mieszkaniowych, można uznać, że powodowie działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Fakt, że powódka prowadziła w tym czasie działalność gospodarczą nie wyklucza tego, albowiem nie zostało wykazane, ażeby nabyta nieruchomości została przeznaczona dla celów gospodarczych.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ( (...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, wskazać trzeba, że były zawarte w umowie w zakresie, w jakim odnosiły się do tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN, a wyrażona w (...) miała zostać określona na podstawie kursu kupna waluty w (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia (§ 1 ust. 1-33 i § 7 ust. 2 umowy). Następnie raty potrącane w PLN miały być przeliczane na (...) według kursu sprzedaży publikowanego w tak samo niezdefiniowanej tabeli (§ 12 ust. 5 umowy). Podobnie w przypadku wcześniejszej spłaty całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej kwota spłaty miała być przeliczona na (...) według kursu sprzedaży z tabeli kursowej (§ 14 ust. 5 umowy).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób w umowie ani w regulaminie, ani też nie zdefiniowano, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega zatem wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał z tych które zaoferowano, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Powód zeznał, że „Nie mieliśmy wpływu na poszczególne części umowy. Nic nie mogliśmy w niej negocjować.(...) Nie uzyskaliśmy przed podpisaniem umowy informacji, o sposobie w jaki bank



będzie ustalał kursy walut. Informowano nas o dwóch rodzajach kursów tj. kupna i sprzedaży dla potrzeb wykonania umowy. Nie informowano nas o specyfice tabeli kursów B., w stosunku do innych. Nie wiedziałem czym jest spread i czego dotyczy. Nie otrzymaliśmy projektu umowy celem zapoznania. (...) Nie była mi znana metoda wyznaczania tabeli kursowej.” (k. 256v-257). Powyższe potwierdza, że postanowienia umowy nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interes powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorcy (powodowie) mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacał kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385<sup>2</sup> k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność

postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodowi powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodom w terminach płatności kolejnych rat powinni ją spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenie. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy (...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie (...):

- a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,
- b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),
- c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),
- d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjmując, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),
- e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie(...), J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...)-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c.

i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenia obu stron były wyrażone w walucie polskiej (wyплаты kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z niej całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W konsekwencji, uznanie za niedozwolone klauzul wskazywanych przez powodów skutkowałoby również uznaniem za niedozwolony całego mechanizmu indeksacji, którego wyrazem są w szczególności postanowienia § 7 ust. 1 i § 12 ust. 5 umowy kredytu.

W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal mogła być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu było bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorców do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

***W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana była kwota i waluta kredytu, cel kredytu, okres i termin spłaty rat i ich ilość, wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Skoro zachowana została odpłatność tej umowy to umowa nie przekształciła się w nieodpłatną pożyczkę.*** Taka umowa w pełni odpowiadała cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385<sup>1</sup> k.c. i dyrektywy (...), wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie powodowi skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. oraz dyrektywy (...) jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie(...)- pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie (...). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

Można oczywiście rozważyć czy wobec niedookreślenia przesłanek zmiany oprocentowania, przepis § 11, dopuszczający taką zmianę, nie nosi cech abuzywności i nie podlega eliminacji. Jednakże wobec wykonania umowy rozważania w tym przedmiocie nie są już istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie sposób określenia oprocentowania, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

***Należy tu zwrócić uwagę na korelację zachodzącą pomiędzy art. 58 § 3 k.c. a art. 385<sup>1</sup> k.c. Zgodnie z pierwszym z nich jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałej części, chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Art. 385<sup>1</sup> k.c. pozwala na uwolnienie konsumenta ze związania postanowieniami, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interes bez warunku „chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana”. Jest to więc przepis szczególny w stosunku do art. 58 § 3 k.c. z uwagi na ochronę interesów konsumenta, jako strony słabszej. Gdyby wolą ustawodawcy zamiast eliminacyjnego charakteru normy z art. 385<sup>1</sup> k.c. byłoby unieważnienie całej umowy przepis ten byłby niepotrzebny z uwagi na treść art. 58 § 3 k.c.***

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa

na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem podobnego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2<sup>3</sup> k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowić mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przeciwnie pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

***W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2008 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.***

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa stron była ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powodów były postanowienia zawarte w umowie dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej.

***Uwzględniając jednak wskazane orzecznictwo (...), to ostatecznie konsumentowi pozostawiono decyzję czy umowa winna być dalej wykonywana czy nie. Podważa to więc jej bezwzględna nieważność. Skoro bowiem umowa może być dalej wykonywana to nie sposób przyjąć, że nie istnieje, że jest nieważna.***

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawała również późniejsza zmiana tej umowy, wprowadzana na podstawie aneksów. Strony zawarły dwa aneksy. Pierwszy dotyczył zmiany oprocentowania, zaś drugi możliwości spłaty zadłużenia w (...). Aneks dotyczący zmiany oprocentowania nie wprowadzał żadnych istotnych zmian wpływających na eliminację abuzywnych postanowień. Zmiany wprowadzone drugim aneksem miałyby znaczenie, gdyby aneks został zawarty w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych. Jednak warunkiem koniecznym byłoby poinformowanie kredytobiorców o abuzywności postanowień lub powodowie mieli tego świadomość, a nadto godzili się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą aneksu i spłata zadłużenia w walucie (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia nie uległo zmianie i wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie aneksu nie spowodowało, że została

„naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksu zmieniającego tą umowę.

***Skutek spłaty kredytu dla trwania zobowiązania i dopuszczalność roszczeń finansowych powodów z tego tytułu na tym etapie.***

Analiza powołanych przepisów prowadzi zatem do konkluzji, że konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej - wykonania, zaś po tej dacie nie jest już to możliwe. Skoro bowiem zasadniczym skutkiem uznania pewnych postanowień umownych jest wyłącznie brak związania nimi konsumenta, a umowa ma wiązać strony w pozostałym zakresie (o ile możliwe jest jej dalsze wykonywanie), logicznym jest wniosek, że dotyczy to okresu, w którym umowa obowiązuje, a nie okresu, po którym zobowiązania z niej wynikające w całości wygasły, co następuje w przypadku ich wykonania. Po wygaśnięciu zobowiązań zawartych w umowie strony nie są bowiem już nią związane.

Podobne stanowisko wypracowane zostało przez doktrynę i orzecznictwo na gruncie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. dotyczącego klauzuli rebus sic stantibus. Jako zasadę przyjmuje się, że złożenie powództwa w trybie tego przepisu możliwe jest tylko wtedy gdy zobowiązanie łączące strony nadal istnieje, a zatem istnieje jeszcze przedmiot ewentualnej ingerencji sądu.

Ponadto, skoro możliwa jest następcza akceptacja konsumenta dla stosowania niedozwolonego postanowienia umownego, to sankcja w postaci jego niestosowania nie następuje z mocy samego prawa, lecz wymaga woli i działania konsumenta, zwłaszcza jeżeli skutkiem wyeliminowania tego postanowienia miałyby być upadek całej umowy.

Dodatkowo podnieść należy, że uznanie danego postanowienia za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. nie oznacza automatycznie, że jest to postanowienie nieważne w rozumieniu art. 58 k.c., który przewiduje bezwzględną nieważność czynności prawnej lub jej części w przypadku ich sprzeczności z ustawą, dokonania w celu obejścia ustawy lub pozostawania w niezgodności z zasadami współżycia społecznego. Wyeliminowanie tego postanowienia nie musi automatycznie prowadzić do bezwzględnej nieważności całej umowy. W konsekwencji, o ile umowa od początku sprzeczna z ustawą, mająca na celu jej obejście lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jest bezwzględnie nieważna – ex lege (art. 58 k.c.), o tyle umowa zawierająca postanowienia niedozwolone może dopiero zostać uznana za nieważną w wyniku woli i działań konsumenta oraz oceny sądu dokonanej w konkretnej sytuacji.

Należy tu odnotować, celem podkreślenia możliwości różnych ocen takiego stanu rzecz, też stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 29 października 2019 r. wskazujące na bezzasadność kwalifikowania umowy kredytu denominowanego jako umowy kredytu udzielonego w walucie obcej, co oznacza, w istocie złotowy charakter tego kredytu i przeczy nieważności umowy jako takiej (V CSK 382/18).

W ocenie Sądu, mimo, że przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. nie przewiduje żadnego terminu dla powołania się przez konsumenta na niedozwolony charakter postanowień umowy, to niemniej, wskazane wyżej okoliczności, w szczególności możliwość następczej akceptacji treści takich postanowień przez konsumenta i brak automatyzmu stosowania sankcji, przemawia za przyjęciem, że może to nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy i wygaszenia zawartych w niej zobowiązań.

W doktrynie w sposób nie budzący wątpliwości przyjmuje się bowiem, że wykonanie umowy jest jednym ze sposobów wygaśnięcia zobowiązania.

Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłoby do sytuacji, w której wszelkie wykonane umowy mogłyby być podważane w niczym nieograniczony sposób i w nieograniczonym czasie, a w przypadku wymogu wyraźnej zgody również bez woli konsumenta po zakończeniu wykonywania umowy, co podważałoby pewność obrotu prawnego.

W tej sytuacji należałoby więc zastanowić się, jak słusznie wskazywał to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2020 r. (I CSK 519/19), czy wobec niedozwolonego uregulowania w umowie kwestii denominacji, kredytobiorcom

przysługiwało prawo żądania wypłaty kredytu w innej walucie niż waluta kredytu i czy wpłaty dokonane przez nich w PLN były świadczeniem należnym.

Wątpliwości w tym zakresie rozstrzyga art. 358 § 1 k.c., który w momencie spłaty kredytu, stanowił, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej.

W tej sytuacji dobrowolnej spłata kredytobiorcy dokonana w dniu 03.03.2020 r. (15 lat przed terminem) nie była świadczeniem nienależnym dokonany w wyniku nieważnej czynności prawnej, bo umowa nie była nieważna. Nie była świadczeniem nienależnym, bo powodowie na podstawie art. 358 § 1 k.c. byli wówczas uprawnieni do spłaty w pieniądzu polskim. Umowa nie zawierała żadnego wyłączenia w tym przedmiocie. Ponieważ dokonali spłaty to nie mogą żądać jej zwrotu, bo świadczyli nie w wyniku nieważnej czynności prawnej, a co najwyżej w wyniku czynności w jakimś niewielkim zakresie, ewentualnie bezskutecznej. **Skoro decyzja czy niedozwolone postanowienia umowne mają dalej obowiązywać zależała od konsumenta, który mógł je następnie zaakceptować, to umowa nie była bezwzględnie nieważna.** Ewentualne roszczenie powodów w tym przedmiocie podlega regulacji z art. 411 ust. 4 k.c. i nie jest objęte dyspozycją z ust. 1 tego przepisu. Ponadto, jak to już zaznaczono dobrowolna spłata ich zobowiązań wygasła węzeł prawny i nie podlega on weryfikacji w trybie art. 385<sup>1</sup> k.c. bo zobowiązanie już nie istnieje na skutek wykonania umowy.

**Przyjęcie tezy przeciwnej, o bezwzględnej nieważności umowy prowadziłoby do karkołomnych konsekwencji o niedających się przewidzieć skutkach. Przykładowo inny wierzyciel kredytobiorcy, który spłaci kredyt, miałby prawo zająć jego wierzytelność przysługującą mu przeciwko bankowi z tytułu spłaty „nieważnego kredytu” i domagać się od banku zwrotu tego co kredytobiorca mu zwrócił, nawet wbrew woli tego ostatniego. Podobnie spadkobiercy zadowolonego i rozliczonego kredytobiorcy, w ocenie Sądu, nie mogą nabyć takiego roszczenia, gdyż jest ono ściśle związane z osobą konkretnego kredytobiorcy i jeżeli nie sprzeciwił się umowie za życia, to tym bardziej nie należy ono do spadku z mocy art. 922 § 2 k.c.**

Sąd kontroli umowy pod względem abuzywności zawartych w niej rozwiązań dokonuje z urzędu. Skoro jednak kredytobiorca, może je zaakceptować następnie, to o ile umowa została wykonana, prawo to nie przysługuje już jego następcom prawnym.

Kwestią wymagającą omówienia będzie jeszcze ustalenie czy wypłata kredytu wyliczanego w (...), a wypłaconego przez bank w PLN stanowiła skuteczne wykonanie świadczenia banku, czy też była w zaistniałej sytuacji świadczeniem nienależnym.

Powodowie nie kwestionowali wypłaty kredytu, spłacali go i ostatecznie spłacili w całości. Otrzymali go w PLN, a nie w (...). W niniejszej sprawie powodowie nie dochodzili wypłaty kredytu.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że umowa zawarta między stronami została wykonana w całości, a zobowiązania stron z niej wynikające wygasły wskutek ich spełnienia, a zatem obecnie strony nie są już nią związane.

Wskazać należy, że z żadnych dowodów nie wynika, aby do chwili spełnienia swojego świadczenia powodowie powoływali się na okoliczności takie jak niedozwolony charakter postanowień umowy. Strona powodowa przez okres ponad 14 lat uiszczala raty kapitałowo-odsetkowo, nie składając pozwanemu jakichkolwiek zastrzeżeń. Trudno odczytać to inaczej niż jako akceptację przyjętych na siebie warunków zawartej umowy. Z twierdzeniem o abuzywności postanowień umowy powodowie wystąpili do pozwanego dopiero po jej wykonaniu.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że wobec zakończenia wykonywania umowy i wygaśnięcia zobowiązań w niej zawartych, powodowie nie mogli skutecznie podważyć jej ważności z powołaniem na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień, o których mowa w uzasadnieniu pozwu.

W ocenie Sądu na niedozwolony charakter postanowień umowy nie można skutecznie powołać się po jej całkowitym wykonaniu i wygaśnięciu zobowiązań w niej zawartych.

Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

W ocenie Sądu spełnienie świadczenia z umowy, która była wykonywana bez żadnych zastrzeżeń i wątpliwości przez obie strony, aż do czasu jej zakończenia, przy uwzględnieniu, że powodowie nie sygnalizowali pozwanemu zamiaru jej kwestionowania, czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Jedną z takich podstawowych zasad jest bowiem zasada lojalnego dotrzymywania zobowiązań (*pacta sunt servanda*), której wyrazem są przepisy art. 353 § 1 k.c. i art. 354 k.c. Jest to aktualne zwłaszcza w przypadku umowy długoterminowej, jaką z reguły jest umowa kredytu bankowego. Skoro zatem kredytobiorcy przez praktycznie cały okres obowiązywania umowy nie podnosili zastrzeżeń lub wątpliwości co do wykonywania wzajemnych zobowiązań z niekwestionowanej umowy, spełnianie przez niego świadczeń wynikających z tych zobowiązań należy uznać za zgodne z zasadami współzycia społecznego. W konsekwencji, zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c., powodowie nie mogli domagać się ich zwrotu.

Splata kredytu na 15 lat przed terminem, w sytuacji gdy od 2018 r. powszechnie znane są oceny kredytów frankowych (sprawa Państwa D.), bez zastrzeżeń spowodowała, że Bank nie miał podstaw do zabezpieczenia środków na spłatę ewentualnych roszczeń powodów z tytułu kredytu. Zasady ochrony konsumentów odnoszą się nie tylko do powodów ale i innych klientów Banku, którzy np. mają tam swoje depozyty. Przyjęcie dopuszczalności dochodzenia zwrotu świadczeń z umów już wykonanych bez zastrzeżeń jest prostą drogą do upadłości banków, bez możliwości zaspokojenia roszczeń nie tylko osób które mają tam swoje depozyty ale i nawet osób które uzyskały już korzystne dla nich przeciwko bankom wyroki. To właśnie byłoby sprzeczne z szeroko rozumianymi zasadami współzycia społecznego.

Z uwagi na powyższe żądanie zapłaty z tytułu nieważności umowy należało oddalić jak również żądanie zapłaty z tytułu abuzywności niektórych postanowień umownych, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o czym Sąd orzekł jak **w punkcie I sentencji wyroku.**

W ocenie Sądu nie było zasadne dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości finansowej oraz bankowości. Dowód ten był nieistotny dla rozstrzygnięcia ponieważ miał na celu przedstawienie rynkowej wartości świadczenia polegającego na zapewnieniu powodom możliwości korzystania z kapitału będącego własnością banku. Opinia sporządzona na powyższą okoliczność nie miałaby żadnego znaczenia dla wyniku niniejszego postępowania. Z tego względu Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi na precedensowy i skomplikowany charakter niniejszej sprawy, sygnalizowaną rozbieżność orzecznictwa sądów w tym przedmiocie, a nadto stosowanie w wykonanej już umowie klauzul abuzywnych przez Bank, Sąd uznał, iż zachodzą szczególne względy do nieobciążania powodów, jako strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz pozwanego, o orzekł **w punkcie II sentencji wyroku.**